



W dn. 7 stycznia br. odbyło się spotkanie konsultacyjne dotyczące kształcenia kadr technicznych dla budownictwa zorganizowane przez Polską Izbę Inżynierów Budownictwa. Miało ono na celu wymianę poglądów wypracowanych przez środowisko budowlane na Konferencji Krynickiej z kierownikami wiodących firm budowlanych.

W spotkaniu uczestniczyli: Olgierd Dziekoński Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury, Zbigniew Radomski dyrektor Departamentu Rynku Budowlanego i Techniki w Ministerstwie Infrastruktury, Jadwiga Parada z Ministerstwa Edukacji Narodowej, Lech Boguta reprezentujący Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ksawery Krasowski z Izby Projektowania Budowlanego, Zbigniew Grabowski Prezes Krajowej Rady PIIB oraz przedstawiciele wiodących firm budowlanych funkcjonujących na polskim rynku.

Prezes Krajowej Rady PIIB Zbigniew Grabowski podkreślił odczuwalne braki profesjonalnej kadry technicznej na polskim rynku budowlanym. Są one wynikiem nie tylko sytuacji gospodarczej kraju, ale przede wszystkim niedostosowaniem obowiązującego systemu nauczania do obecnych realiów. Dlatego też istnieje pilna potrzeba stworzenia odpowiedniego systemu edukacji kadr technicznych dla budownictwa, zarówno na szczeblu uczelni wyższych, jak i techników oraz szkół zawodowych.

Podobnego zdania był Olgierd Dziekoński, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury. Zwrócił on także uwagę na parę kwestii związanych m.in. z odbywaniem praktyk zawodowych zarówno przez studentów uczelni technicznych, jak i techników czy też majstrów. Podkreślił, że jest to jeden z podstawowych elementów dobrego wykonywania zawodu w przyszłości. Dziekoński podjął również problem finansowania oraz zapewnienia odpowiedniego standardu tych praktyk.

– Studia czteroletnie, których nieodłączną częścią jest praktyka zawodowa cieszą się

poparciem ministerstwa. Musi być jednak dokładnie określone, jaki będzie udział studenta w praktyce. Należy znaleźć także odpowiednie zachęty finansowe dla firm, aby były one zainteresowane wdrażaniem systemu kształceniem połączonym z praktyką zawodową – podkreślił O. Dziekoński.



Coraz częściej na polskim rynku budowlanym spotkać się można z sytuacjami, kiedy przedsiębiorstwa same organizują system kształcenia zawodowego, aby zapewnić sobie profesjonalny zespół pracowników.

– Zorganizowaliśmy dwa ośrodki szkolące w Ożarowie Mazowieckim i w Kątach k/Wrocławia. Obecnie kształcimy nie tylko dla naszych potrzeb, ale także dbamy o to, aby na rynku funkcjonowali specjaliści – zauważył Wiktor Piwkowski, z firmy Peri Polska Sp. z o.o.

O trudnej sytuacji kadrowej na rynku projektowym i budowlanym mówił także Ksawery Krasowski z Izby Projektowania Budowlanego. Zauważył, że firmy projektowe starają się pozyskiwać zdolnych studentów już na etapie edukacji i przyjmować na częściowe praktyki, aby zapewnić sobie kadry w przyszłości.

– Należy także zauważyć, że wyższe szkoły techniczne są często niedofinansowane, a baza techniczna przestarzała, znacznie odbiegającą od nowości znajdujących się na rynku. Często student przychodzący do nas nie wie tego, co już w praktyce jest powszechne – mówił K. Krasowski. Przygotowanie zawodowe powinno być lepsze, zaś osoby kształcące przedmioty zawodowe powinny mieć uprawnienia zawodowe oraz posiadać dużą znajomość wykonawstwa i projektowania. Sądzę, że praktyki zawodowe mogłyby zapewnić duże firmy projektowe, które także zainteresowane byłyby dłuższymi stażami a nie trwającymi 6 czy 8 tygodni.

– Na pewno trzeba zmienić system, aby w ramach edukacji przyszli absolwenci nabywali także praktyki, a nie uczyli się jej dopiero po zakończeniu szkoły. W szkołach otwierane są klasy o specjalnościach, na które nie ma zapotrzebowania na rynku – zauważył Józef Zubelewicz z firmy Erbud S.A.

Uwagi zgłaszane przez firmy budowlane wysłuchali przedstawiciele MEN, MNiSW i przedstawiciele samorządu zawodowego inżynierów.

– Niestety szkolnictwo zawodowe nie nadąża za zmianami na rynku pracy i potrzebami pracodawców – zauważyła Jadwiga Parada z MEN. – Liczymy na ścisłą współpracę z pracodawcami, gdyż kształcenie zawodowe nierozzerwalnie związane jest z rynkiem pracy. Nie pozostajemy jednak bierni na te problemy i podjęliśmy już kroki zmierzające do zmian.

Jak powiedziała J. Parada od 2008 r. do grudnia 2009 r. pracował zespół opiniodawczo-doradczy ds. kształcenia, który przygotował projekt reform. Będzie on poddany społecznym konsultacjom w 16 województwach od stycznia do kwietnia 2010 r.



Nadzieję ze zmianami dotyczącymi toku nauczania na uczelniach należy wiązać także z reformą szkolnictwa wyższego. Jak podkreślił Lech Boguta z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, szczególną uwagę zwrócono w niej na współpracę szkół wyższych z pracodawcami. Ma to się objawiać, m.in. poprzez wpływ firm na programy edukacyjne, zamawianie kształcenia przez przedsiębiorstwa w danej uczelni, czy też udział przedsiębiorstw – w przypadku PWSZ obowiązkowy – w Konwentach Uczelni.

Uczestnicy spotkania na koniec podkreślili potrzebę wspólnego działania na linii ministerstwo infrastruktury – samorząd zawodowy inżynierów – pracodawcy w celu realizacji pożądanых zmian w systemie kształcenia kadr technicznych w naszym kraju.